Data publikacji: 19.01.2015

Wywiad

Zielone światło dla burmistrza

- rozmowa z przewodniczącym Rady Miejskiej, **Krzysztofem Ojczykiem.**

Po raz trzeci został Pan przewodniczącym rady, jest Pan zadowolony z poparcia radnych?

Przede wszystkim chciałbym podziękować mieszkańcom Brzeska i moim wyborcom za kredyt zaufania i za powierzenie mi po raz kolejny mandatu radnego. Deklaruję ciężką pracę dla dobra mieszkańców i całej gminy. Wracając do pytania, to o ile zgłoszenie mojej kandydatury na przewodniczącego Rady Miejskiej przez kolegów z Prawa i Sprawiedliwości nie było aż tak dużym zaskoczeniem, o tyle wynik tajnego glosowania już takowym był. Oczywiście cieszę się z dużego poparcia radnych, tym bardziej, że udzielili mi go także radni ze Wspólnoty Samorządowej. Mam nadzieję, że współpraca w radzie, mimo pewnych różnic, będzie odbywała się w dobrej atmosferze.

Radni z Prawa i Sprawiedliwości mają w radzie większość i są w lekkiej opozycji do burmistrza…

Rozczarują się ci, którzy oczekują kłótni i awantur, bo nic takiego nie nastąpi. Mamy w radzie większość, ale to nie znaczy, że będziemy ją wykorzystywać w innych niż dobro mieszkańców celach. Będziemy inicjować swoje pomysły, realizować wyborcze obietnice, ale przede wszystkim będziemy chcieli wspierać burmistrza w jego działaniach. Dajemy mu zielone światło, chociaż nie ukrywam, że oczekujemy pewnych korekt, chcemy zdynamizować realizację niektórych inwestycji, czy sposób kierowania jednostkami

organizacyjnymi gminy. Dodam, iż rada ma także obowiązek rozliczać burmistrza z wykonania uchwał. Funkcja kontrolna wynika z przepisów prawa i należy ją traktować jako coś całkowicie normalnego.

Jakie najważniejsze cele stawia Pan przed radą na najbliższe lata?

Sprawą najpilniejszą jest wykonanie planów zagospodarowania przestrzennego dla stref aktywności gospodarczej. W pierwszej kolejności należy je wykonać dla terenów w Buczu, w Mokrzyskach, a także na granicy Brzeska i Jasienia. Im szybciej to zrobimy, tym szybciej pojawi się być może szansa na to, że tereny te zostaną zagospodarowane i powstaną na nich inwestycje, które przyniosą nowe miejsca pracy. Sprzedaż terenów pod inwestycje przyniesie także wymierne korzyści finansowe. Potencjalne dochody mogłyby stanowić nasz wkład własny w inwestycje, które realizowane będą za unijne pieniądze. Należy także dokończyć budowę hali sportowej przy szkole „trójce", musimy pomyśleć o wymianie nakładek asfaltowych na ulicach miasta – m.in. na ul. Ogrodowej, Legionów Piłsudskiego, Mickiewicza, czy Czarnowiejskiej. Plagą są też setki zapadniętych studzienek, które dewastują nasze samochody. Dalszego wsparcia potrzebują przedszkola i Szkoła Muzyczna w Brzesku i co ważne nie dopuszczam możliwości likwidacji żadnej ze szkół podstawowych na terenie gminy.

Panie przewodniczący, od dawna mówi się w Brzesku o konieczności budowy gminnej oczyszczalni ścieków.

Moim zdaniem w tym roku powinna zapaść ostateczna decyzja dotycząca budowy gminnej oczyszczalni ścieków, bądź rozbudowy istniejącej oczyszczalni „Zajazie". Od lat skazani jesteśmy na korzystanie z usług monopolisty, a rachunki mamy coraz wyższe. Budowa oczyszczalni kosztować będzie kilkanaście milionów złotych, ale na pewno dużą część tej kwoty uda się pozyskać z funduszy unijnych. Uważam, że budowa jest konieczna, bo musimy zatrzymać podwyżki za ścieki i musimy uniezależnić się od browaru, właściciela jedynej w mieście oczyszczalni. Jeżeli zmarnujemy ten czas i nie wykorzystamy środków unijnych, to nigdy później sami z własnych środków jej nie wybudujemy.

Na terenie gminy funkcjonuje kilkadziesiąt stowarzyszeń i organizacji pozarządowych, większość z nich oczekuje wsparcia od gminy. Znajdą się na ten cel pieniądze?

Faktycznie, wiele ze stowarzyszeń jest niedofinansowanych . Od lat borykają się one z trudnościami finansowymi. Na pewno nie będziemy szczędzić pieniędzy dla organizacji, które zajmują się organizowaniem zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży, kulturą i działaniami społecznymi. Na te organizacje będzie więcej pieniędzy. Gdyby gmina sama chciała sfinansować te działania, na pewno wydałaby wielokrotnie więcej pieniędzy. Dlatego muszą się w budżecie znaleźć środki na wsparcie dla takich organizacji.

Rozmawiała ZS

Źródło: https://www.brzesko.pl/aktualnosc/16811,wywiad

Data wydruku: 2026-09-13 22:12:38